

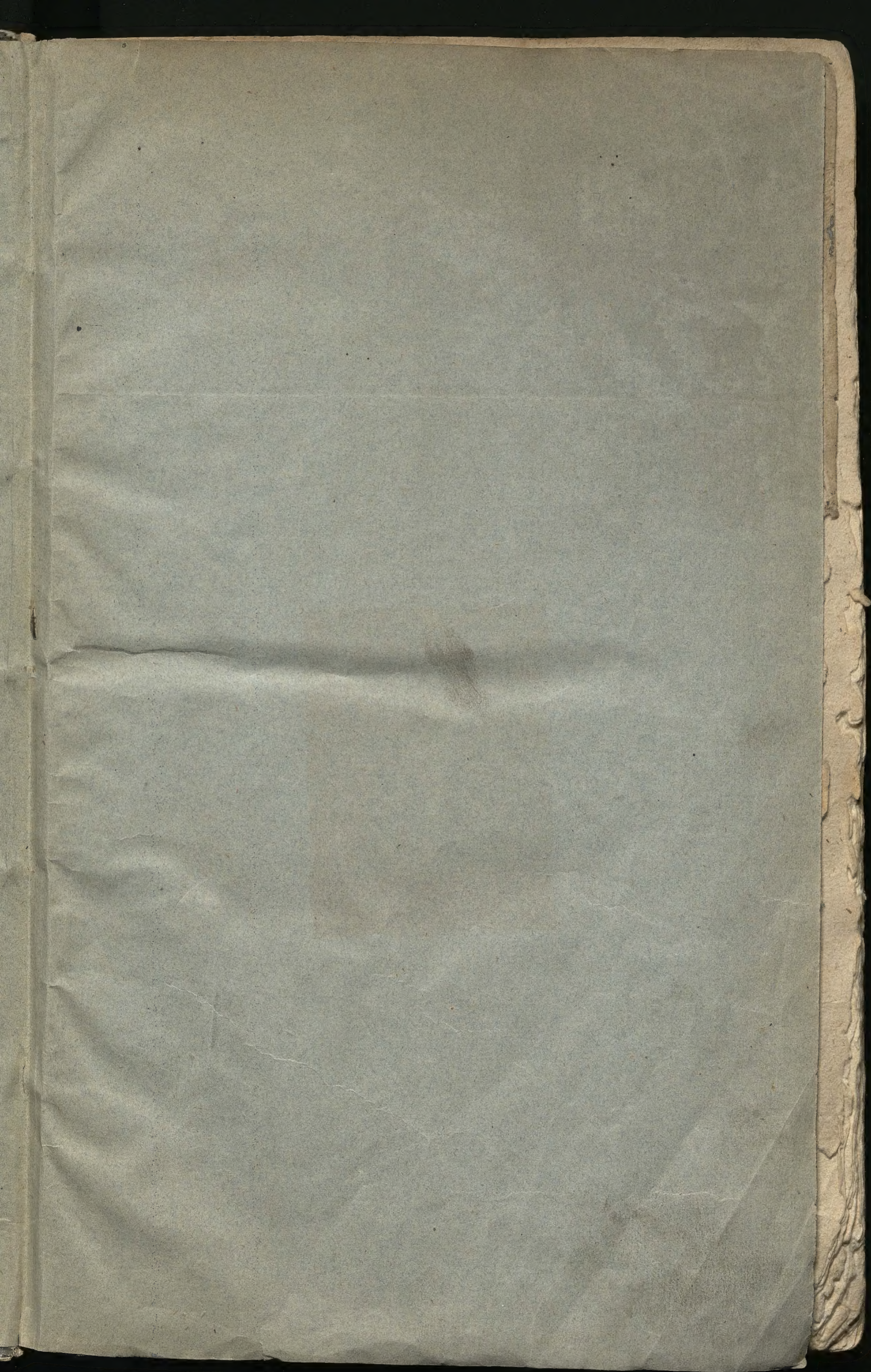




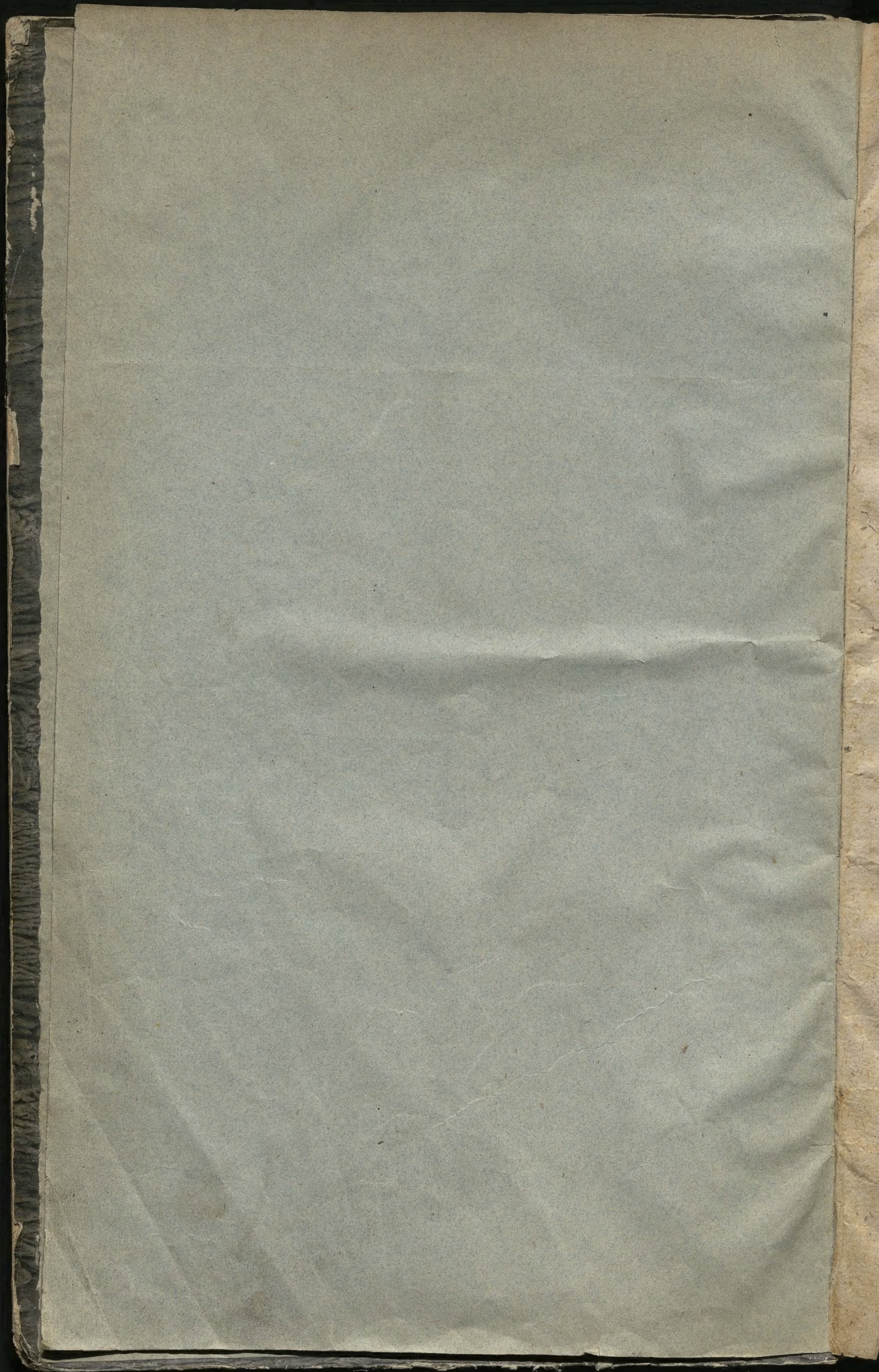
3285 Prussia.

VIII. a. 28.











48 49  
177

G Ł O S  
JASNIE WIELMOZNEGO  
GORZENSKIEGO,  
STOLNIKA I POSŁA  
POZNANSKIEGO

Dnia 24. 8bra MLANT.

NAYIASNIEYSZY KROLU  
PANIE MOT MIŁOŚCIWY.  
PKZESWIETNE ZGROMADZONE RZPLTEY STANY.

Niemogę przyzwoliciey ostrzeżonego na dniu wczorayszym użyć Głosu, iako kiedy go czystey prawdzie i słuszności poświęcam. Słyszę tu zakarżony Departament Woyskowy, słyszę obwinioną Radę, z którą znośli się iak powinien był Departament. Byłem delegowany do wglądania i roztrząsania czynności Rady Nieustającej, tyle ma prawda mocy nad umysłem moim, że widząc wychodzącą w czym Radę z Granic przepisanej iey Prawa, a w szczególności widząc że w wydanym Regulaminie, też Radę składający Departament Woyskowy odstępuje od użytecznych zamiarów, sambym nie wątpliwie przeciwko niemu nastawał.

Miłość Woyska, tey dzielney Narodow twierdzy, władza, mym sercem, a im mnie więcej smutne doświadczenie o potrzebie iego przekonywa, tym chętniey część dochodow majątku mego poświęciłbym na iego ofiarę. Ztąd całość Rzepltey, ztąd bezpieczeństwo Ołob i Majątkow Obywatelskich, ztąd moc, powaga i powszechne Narodu zawisło dobro; a zatym nie powiększenia płacy Officerow, nie nowego ich utworzenia, lecz pomnożenia Woyska w Gemeynach, i opatrzenia iego w potrzeby konieczne, w każdym razie domagać się iak nayıroczyściey oświadczam. O kżoby to dał widzieć Kray Nasz, tę uciśnioną zewład Oyczyznę, ten wzgardzony (że tak rzekę) Narod w tym szczęściu, w tey poważney przed światem postawie, gdzieby zguby Naszey chciwym sąsiadom mężny mogliśmy dać odpor. Ale zastanowmy się natym, czyli w wydanym nowo Regulaminie odstąpił Departament od użytecznego Woysku i Kraiowi całemu, patrzymy na to okiem nieuprzedzonym.

Ja niewidzę w nim winy ani nagany, znajduję owfzem dobry porządek, karność Woyskową, znajduję wszelką pilność, roztrochność przyzwoutość ściśle zachowaną. — Pierwsza Myśl Rady i Departamentu Woyskowego była, ułożyć Regulament dla Kawaleryi Narodowey i Pułkow przedney straży; wszakże za dopomnieniem się Posłow składających w tey mierze Konferencye w obecności JW. Woiewody Ruskiego w Gródnie, umowiono się, że po Seymie Departament Woyskowy

A



wnieśli tę materję do Rady. Lecz jeżeli uznany był za potrzebny Regulament Exercerunku dla Kawaleryi Narodowej i Pułków przedniej straży, z przyczyny odmiennego uzbrojenia i całego składu, toć równie z teyże samey przyczyny potrzebny był dla tychże Korpusów Regulament służby obozowej i garnizonowej. A że w dwóch tych ostatnich Regulaminu częściach, zachodziły odmiany ściągające się do innych Korpusów Woyska, wniesionym było przez ś. p. Xiecia Imci Sułkowskiego Woiewodę Poznańskiego, aby dla wprowadzenia koniecznej potrzebnej w służbie jednostajności, te obydwie części wspólnie dla całego Woyska ułożone były. — Ze do układów Departament wezwał Poruczników Kawaleryi Narodowej, i Majorów Pułków przedniej straży, a nie Generałów, to najprzód dla tego, iż nie osądził rzeczą przyzwoitą, zostawić dywizye bez Komendantów. Nadto a zaś we wszystkich Kraiach subalterni nieukładają Projektów do najważniejszych Praw i stanowią, a pomiędzy tych Naywyższa Zwierzchność wybiera co najlepszego, żaden przecie Obywatel, żadna nawet społeczność, nie pyta się kto układał Uniwersały, Edykta Ordynanse, tylko gdy od przyzwoitey przychodzą Władzy, onym z pokorą i winnym poddają się posłuszeństwem. Na ostatek Prawo 1776. Roku wyznacza Hetmanom pierwsze w Departamencie Woyskowym miejsce, wolnego zdania zabezpiecza im z Urzędu prerogatywę. Ordynanse zaś na wykommenderowanie do tey czynności iak nayzdolniejszych Officyerów, były wcześnie, były nikomu nietajne.

Kommenderowani do układu Regulaminu Officyerowie mając rozkaz wziąć za fundament Regulamen 1775. Roku który Rada ma moc poprawić i odmienić, iako Konstytucya 1776 Roku folio 853. w słowach: *Nowy Regulament &c.* i folio 868 mowi w wyrazach: *Rozdział i rozporządzenie w wszystkich części Woyska Nam Krolowi i Departamentowi Woyskowemu, w Radzie in pleno zostawiamy*, złożyły swoje Projekta w Departamencie, które tamże in pleno były poprawiane lub odmieniane. A iako to być nie może, aby *plenum* Rady tak obfzernemi piśmami zatrudniało się, owszem Rada odyla zawsze każdą materję do właściwego Departamentu, który wraca *ad plenum* Rady po approbacy, tak podobnie i Departament Woyskowy w tey mierze postępil, i gdy po ośmioletniej pracy, po rozważnym w Regulaminie zamkniętych przepisów roztrząśnieniu, przyszedł na powrót *ad plenum*, po przyjęciu onegoż w Radzie, położył swoy Ordynans na czele jego, bo Rada zleca wydawać, ale sama niewydaie Ordynansów do Woyska.

Tłomaczenie Prawa R. 1776. nadającego moc Radzie roztrząśnienia, poprawienia i odmienienia Regulaminu 1775. iakoby te słowa ściągac się tylko miały do lokacyi Woyska, tym iasno upada, że Regulamen 1775. lokacyi nie stanowi, ale iest na to wyraźna tegoż R. Konstytucya tit: *Lokacya Woyska*, ktorey nowy Regulamen nienaruszył. Jeżeli zaś tenże Regulamen zdaie się bardziey nowym niż poprawionym, to zapewne nieinna przyczyna, tylko że Departament stosował się do świeżych układów Zagranicznych, gdzie wiele po ostatniej wojnie Bawarskiej poczyniono odmian; wszakże słusznie z obcego doświadczenia, światleyszą coraz czerpali dla siebie naukę. Okazawszy wyżej iakimi stopniami układany był Regulamen, że nie bez wiedzy Rady; odpowiada się na wniesienie iakoby dawniejszy nie był uchylony, iż sam Ordynans Departamentu



179

dofyć otwarcie się w tym tłumaczy, kiedy podług ostatniego służbę czynić każe, a zatym o pierwszym z gruntu zapomnieć należy.

Nowych Szarż utworzonych nieznayduję w ostatnim Regulaminie, bo Generał Kawaleryi iako i Infanteryi jest wyraźnie położony w Regulaminie R. 1775. tit: *Służba Obozowa* w Rozdziale 6. §. 3. i 7. i tit: *Służba Garnizonowa* w §. 2. i 4. O Generał Kwatermistrzu mowi Konst: 1775. tit: *Powinności Generała Lieutenanta* pag: 161. przykazując, aby każdy Generał ćwiczył się w tym co jest umiejętnością Generała Kwatermistrza. Trzeba więc było powinności onych przepisać. A względem Generałów Kawaleryi i piechoty tit: *Honory* toż samo zawiera nowy Regulament co zawierał 1775. — O Maiorach Brygad niemaż w prawdzie wzmianki w Regulaminie 1775 bo Regulaminu dla Kawaleryi i Nar: dotąd nie było ułożonego, ale to pewna, że ieden zawsze starszy Porucznik musiał czynić służbę Maiorowską. Więc czyli Maior będzie w Randze właściwey, czyli tylko kto inny służbę jego czynić będzie, należało się dla tej Szarży przepisać powinności Sztandarowi, czyli Podchorążowie są wyraźnie położeni w Etacie płacy R. 1775. których dziś przecie dla oszczędzenia Skarbu, niemaż płatnych. Jakże więc opisanie tylko samo powinności Szarż wzwyż wyrażonych może bydź wzięte za ich utworzenie, kiedy ani płaca do nich, nie jest ustanowiona; ani iey bez woli Rzepltey nikt stanowiąc nie może, ani patenta na też Szarże nie wyszły. Wszakże do wydania na nie patentów był dofyć N. Pan authoryzowany, jeżeli podług wniesienia, które mi się wczoray słyseć dało Regulamen 1775. R. jest Prawem stwierdzony, w którym iakom wyżej powiedział, o tych Szarżach w kilku mieyscach jest wspomniano. Wszelako któż przecie naypierw i nayskuteczniej zamiaśt nowych Szarż ustanowienia, złamał owszem od lat kilkudziesiąt źle wprowadzony zwyczaj kreowania nadkompletowych i tytularnych Oficyerow? Winien ten wkorzeniony *Abusus* przytłumienie swoje przezornej troskliwości W. K. Mci P. M. Mił: gdy nawet swych własnych Adiutantow zredukowawszy w szczupłej zamknął ich liczbę. Winni są mówię W. K. Mości actualni Oficyerowie, iż im kto inny niebierze tego, co się tylko im samym należy. Przez swoich nawet u zagranicznych Dworow Ministrow, dopomniastes się W. K. M. i uskuteczniastes staranością swoją przywrocenie uszczerbionej Wojska Polskiego wziętości.

Nic Prawo niecierpi że powinności dla Generałów i Urzędnikow Koronnych Cywilno Wojskowych Regulamen nieprzepisał, bo te są Konstytucyą 1775. 1776. w Prawie wytknięte. Dla Szeffow zaś Sztab i Ober Oficyerow przepisał w pierwszej części Exercerunku, które dla piechoty, ieszcze z druku niewyszły.

Względem Subordynacyi ściślejszey Szeffow, rownie iako i w innych punktach, wolno jest każdemu zanieść przełożenia do Rady, a ta naywyższa pomiędzy Seymami Magistratura nieuchybi zapewne swoje stosować Rezolucye do Prawa i Sprawiedliwości. Roztrząsać zaś Regulamen na Seymie terazniejszym, a roztrząsać go z tą pracą, z tą pilnością, i z tą bacznością na wszystko rozważą, iakiey Departament dokładał w układaniu jego, czasby Seymowa tuia niewystarczył, a ten tym jest droższy im go mniej do zbawiennych i pożytecznych pozostać robot.

Szosta część Regulaminu, to jest proceder Wojskowy, ponieważ istotnie jest ważna z przyczyny, że tam idzie o bezpieczeństwo życia i honoru ka-



żdego Woyskowego, zawieszoną została do czytania całkiem w Radzie in pleno, z kąd iasno widzieć każdy może, iak ostrożnie w układach Departament Woyskowy postępował.

Słyszalem ieszcze na dniu wczorajszym Głos obruszony przeciwko przepisowi postępowania z temi, którzyby bacząc się pokrzywdzonymi przez Szefów lub Kommendantów swoich z służby wyszedłszy, Onych wyzywać odważyli się, lecz i w tej okoliczności niewidzę nic innego w Regulaminie ostatnim, nadto co było przepisano w tymże, Roku 1775. z tą różnicą, iż takowych powtórnie i uporczywie wyzywających, chciał mieć Regulamen 1775. *ad forum Competens* zapozwanych. Zapewne *forum competens* niebyłby skrzywiony od Osoby niedawno Woyskowej, z interesu służby Woyskowej, gdzie indziej stronę ciągnął iak do Jurysdykcji Woyskowej, bo może być przyzwolone takowym i prawom *forum* iak Sąd Departamentowy, a to co pod tłumaczenie obojętne poddał w swym wyrazie Regulamen 1775. to iasnie wykrył i przepisał Regulamen terazniejszy, odsyłając to do Artykułów Woyskowych, które iakom wyżej namienił dopiero pod roztrząszenie Rady in pleno przysięć mają.

Prześwietny Stanie Rycerski niżeli mowę moją zakończyć mi przyjdzie, pozwol czytym tchacemu Duchem, tę sobie przełożyć uwagę. Ubiegi szybim lotem na czczych, że tak powiem Obrządkach czas, który Nam Prawo do rozłączenia się z tą Izbą wymierzyło, gdy na dni tylko kilka wrocie mamy na miejsce Rycerskiemu Stanowi właściwe, z którego tyle chlubnych i zbawiennych niegdy dla Narodu wypłynęło nstaw, dawszy pokoy osobistym niechęciom, i wspaniale podarowawszy sobie na wzajem miłości własnej urazy, publicznemu dobru zawsze szkodliwe, bierzmy się raczej włożyć za ręce, nie już dla stanowienia Praw nowych bo ich mamy aż nadto. Jedne u sławy drugie znoszą, powiększają się *Volumina*, bez powiększenia wziętości Rzeczy, Pospolitej. Niewpływa przeto Polak w interesa Europejskie, że ma u siebie Praw podostatek. Niechay tylko będzie zbior Ich iasny, stosowny do Kraju, położenia jego i charakteru Narodowego, niechay tak zebrane Prawa gwałcone niebędą, niech będzie pilna straż Ich i Execucya.

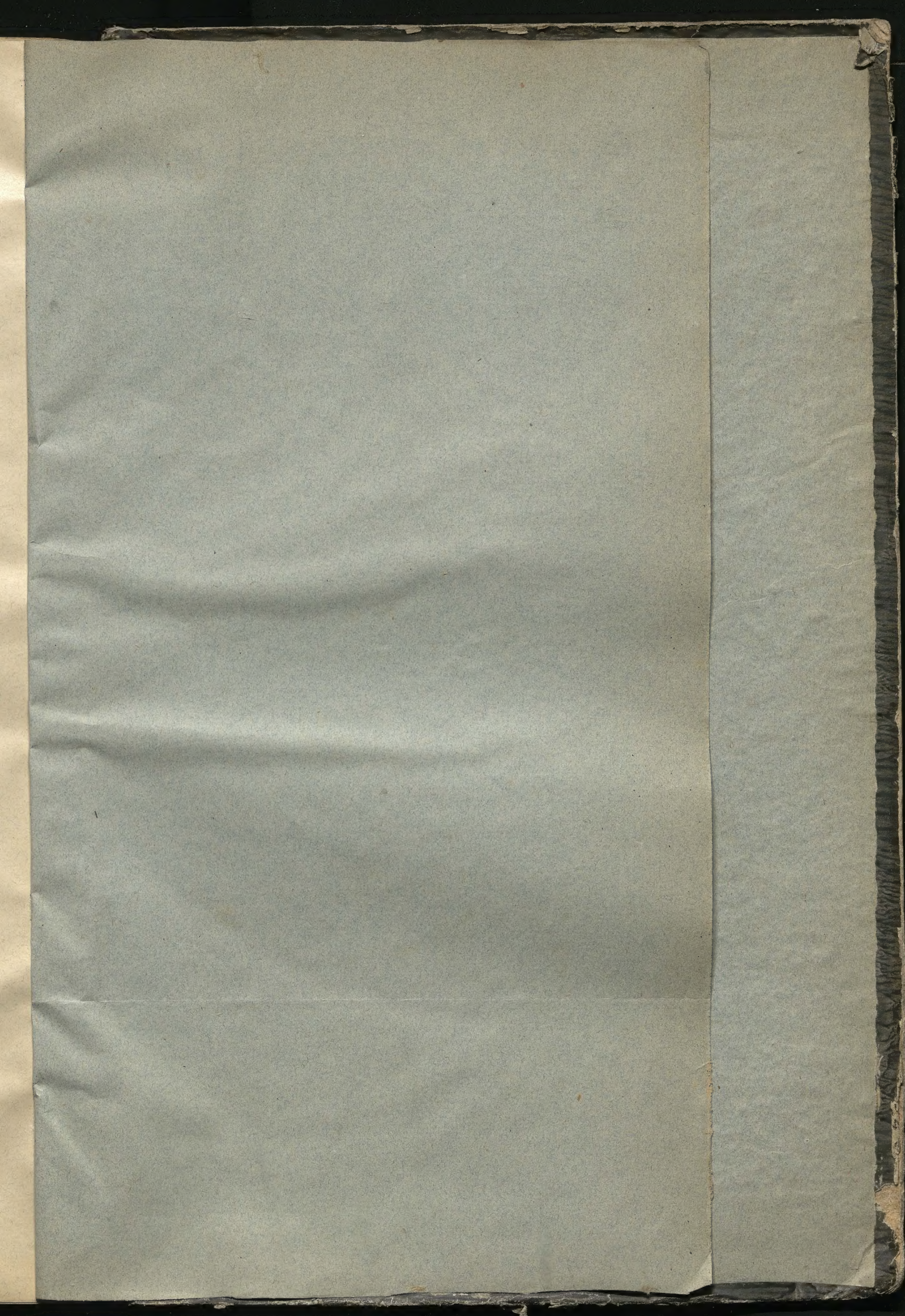
Bierzmy się mowie za ręce pokąd ieszcze trwamy, pokąd Narod znaczymy, do podzwignienia Kraju z ohydy, wzgardy i niedostatku, do uczynienia mu powagi u postronnych, a ostatniemu zapobiegając upadkowi, wspólnymi siłami, wspólną Radą, jednolitym umysłem czynimy wewnętrzne rozrządzenia. Wszakże mamy ieszcze w pośród Nas samych, w pośród tej Oyczystej ziemi liczne do powstania sposoby; abyśmy tym celem prowadzeni, tą Sprawą jedynie zatrudnieni, godne Prac Naszych przynieśli za powrotem tej Izbie Owoce, oczekiwane powszechne dopełnili, troskliwie J.K.Mci o dobro Kraiowe, miłą słodyczą napojili Serce, a Sławę wolnego Narodu Obywatelów, Sławę Oyców Naszych, już niemal z gruntu zatraconą, na nowo ożywili.

---

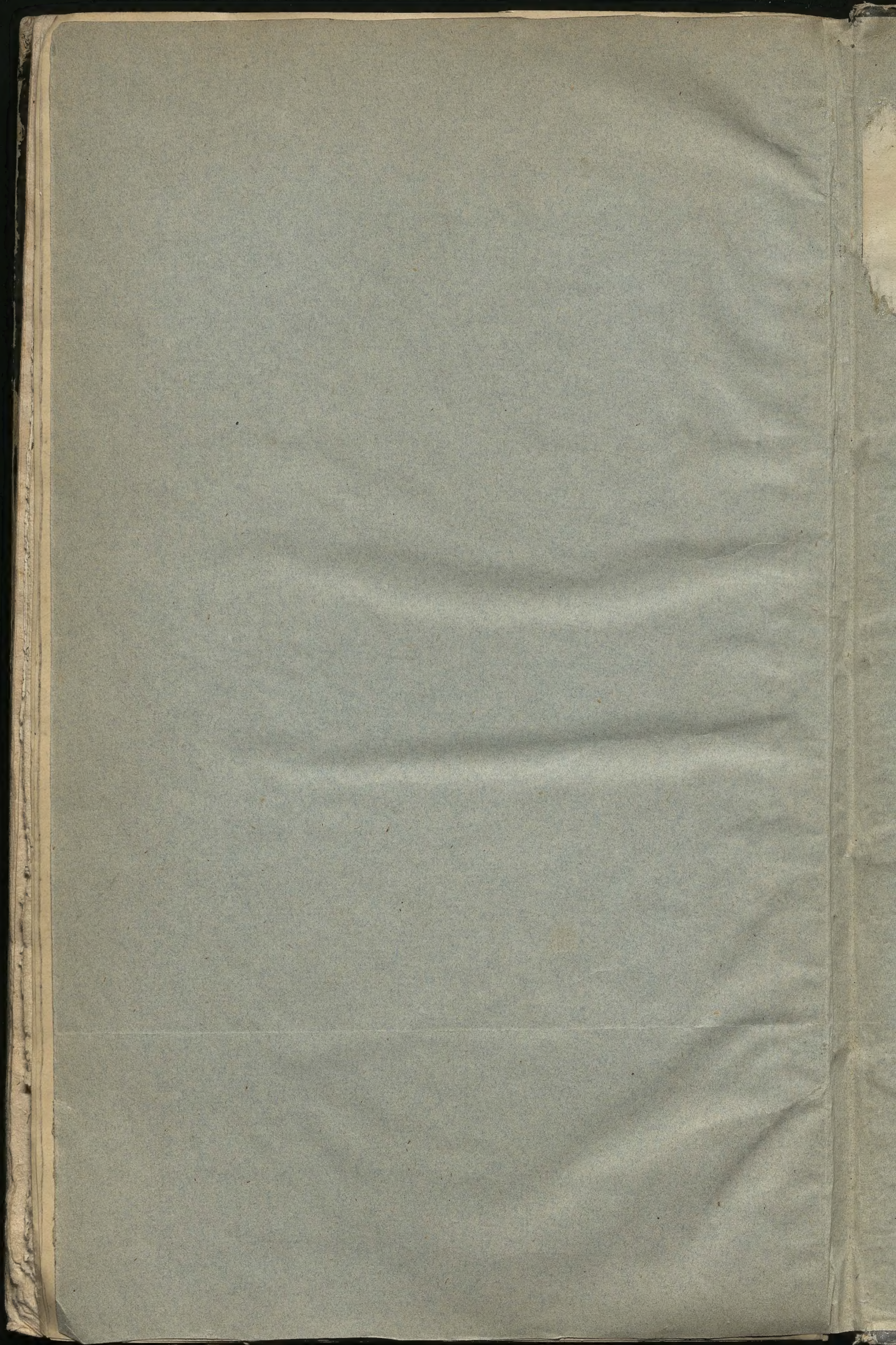
w Starym Mieście pod Nrem 58.

W Drukarni PIOTRA DUFOUR, Konfiliarza Nadwornego J. K. MCI Dyrektora Drukarni Prześwietnej Szkoły Rycerskiej, Uprzywilejowanego m. Austryi, czyli Doniesienia Tygodniowe.











Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205



